

Wieranda

country

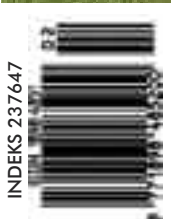
NR 2 (24) LUTY/MARZEC 2012
9,99 ZŁ (W TYM 8% VAT)

**ZARĘCZYNY
W GÓRSKIEJ
OSADZIE**

**MIESZCZUCHY
NA EKOFARMIE**

**ŁAZIENKA
Z DREWNIEM**

**MODA
NA KAPRYŚNĄ
POGODĘ**



INDEKS 237647

country-pomorze

Jedni do szczęścia
potrzebują egzotycznych
podróży, inni
luksusowych domów
i szybkich samochodów.
Ines, Andrzej i Amadeuszka
cieszą rzeczy małe
– zapach skoszonej trawy,
smak swojskiego masła,
herbata pod gruszą.



. błękitne Zórawie





Sami robią kielbasy, nalewki, masło, ale ich specialité de la maison jest biały ser z lawendą i ziołami. Ines: - Dwa litry mleka wlewamy do wielkiego garnka i odstawiamy w ciepłe miejsce na kilka dni. Potem zbieramy z wierzchu śmietanę, a mleko zaczyna osiadać. Gdy serwatka się oddzieli, warzymy ser. Podgrzewamy zgęstniałe mleko na bardzo wolnym ogniu, co jakiś czas mieszając. Ważne, by go nie zagotować. Kiedy będzie miało biały kolor, przelewamy całość na sito i czekamy, aż się odsączy, wtedy dodajemy drobno posiekany tymianek, bazylię, rozmaryn (po dwie czubate łyżki) i odrobinę lawendy - dzięki niej ser ma doskonały zapach.

Odkąd Ines i Andrzej zamieszkali na wsi, w Żórawiach, zaczęli doceniać małe cuda codzienności, jak mówią. Zamiast w telewizor, godzinami patrzą w ogień. Andrzej: - Okazało się, że szklany ekran jest zupełnie niepotrzebny. Wolę kominek. Bardzo często dzień zaczynają od biegania na bosaka „jak wariaci” z synkiem po ogrodzie.

Coraz częściej jedzenie robią sami, kupują też od sąsiadów jajka, warzywa, mięso. Założyli też zielnik, choć jeszcze niedawno ogrody jedynie podziwiali na zdjęciach. Ines roześmiana:

- Gdy sialiśmy zioła, z wrażenia zapomnieliśmy, co i gdzie. Patrzyliśmy z ciekawością na grządki, zachodząc w głowę, jaką zrobią nam niespodziankę.





Dopiero kiedy rośliny były na tyle spore, że dało się podejrzeć listki i poczuć zapach, dowiedzieliśmy się, co mamy w zielniku. Dziś nie ma dnia, by nie zdawała mężowi relacji z życia ogrodu: „Kochanie, wzeszły nam szafirki, hiacynty, zaczynają pączkować grusze...”.

Dzięki przeprowadzce polubiła też koty. Andrzej: - Kiedyś nie było mowy, by jakiegoś pogłaskała, a o zamieszkaniu z kocurem pod jednym dachem nigdy nawet nie odważyłem się wspomnieć. Teraz Róża, cudny szary dachowiec, jest u nas gościem honorowym.

Oboje też odkryli w sobie różne niespodziewane talenty. I choć do pracy dojeżdżają codziennie do miasta, na wszystko starcza im czasu. Andrzej jest mistrzem w odnawianiu starych mebli, wiele z nich można zobaczyć w ich domu. Ines szyje, haftuje: pledy, poduszki, woreczki, obrusy i inne drobiazgi dla domu.





Swojska kuchnia,
z której nie chce się
wychodzić: szafki z IKEA,
płytki z Cerkoloru (seria
wenecka), stare naczynia
i półki wygrzebane
na targach, zastłonki
uszyte przez Ines.
Na ścianie szary błękit
z Tikkurili.





Na wsi jeszcze lepiej od rodziców czuje się czteroletni Amadeusz, czule zwany Madim. Okazało się, że jest zapalonym przyrodnikiem. Latem uważnie przygląda się biedronkom, konikom polnym, zadaje setki pytań i znosi je do domu ku utrapieniu mamy.

Ines: - Gdy tylko na dworze robi się ciepło, szaleje na bosaka ze szlauchem po ogrodzie, umorusany po uszy. Wpada jedynie, żeby coś zjeść, a wieczorem na porządne mycie. Obowiązkowa jest też konna przejażdżka z mamą łąkowymi szlakami - Madi na ulubionym kucyku (z zaprzyjaźnionej stadniny po sąsiedzku). Andrzej: - I pomyśleć, że do niedawna cieszyliśmy się z mieszkania w bloku.

Cała ta historia mogłaby się jednak nie zdarzyć, gdyby nie rodzice Ines i pan Lutek (z Lutkiem znają się od piętnastu lat, jest dla nich jak ojciec i dziadek, dziś dochodzi do zdrowia po ciężkiej chorobie). To oni zapracowanych mieszczuchów namówili na budowę domu, a potem pomagali co sił. Andrzej: - Dzięki nim wiemy, jak wygląda dom marzeń - i nie chodzi tylko o budynek, ale też o atmosferę, która w nim panuje - miłości, szacunku i wsparcia, zwłaszcza w najtrudniejszych chwilach. ■

TEKST I STYLIZACJA GREEN CANOE
FOTOGRAFIE RAFAŁ LIPSKI



Lustro, kiedyś część starych drzwi, Andrzej cudem uratował od spalenia. Naprawił i pobielił. Sam zaprojektował też umywalkową konsolę.